

PROTOKÓŁ VIII/99
z odbytej sesji zwyczajnej
Rady Powiatu Opatowskiego
w dniu 15 czerwca 1999 r.

W sesji udział wzięło 29 radnych (lista obecności stanowi zał. Nr 1 do niniejszego protokołu).

Ponadto w sesji uczestniczyli zaproszeni goście wg załączonej listy obecności-(zał. Nr 2 do niniejszego protokołu).

Obrady toczyły się pod przewodnictwem Przewodniczącej Rady Powiatu – Alicji Różańskiej Cembrowskiej w godzinach od 12. 10 do 16.30.

Otwierając obrady Sesji Przewodnicząca Rady Powiatu wypowiedziała formułę „otwieram obrady sesji rady powiatu opatowskiego”. Następnie powitała radnych oraz zaproszonych gości, w tym m. innymi: posła na Sejm R P – Jana Orańca, delegatów na Sejmik Województwa Świętokrzyskiego, Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach Sławomira Neugebauera, Wiceprezesa Świętokrzyskiej Izby Rolniczej Ryszarda Ciżłę, przedstawicieli Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego na czele z dyrektorem Leszkiem Bednarskim, a także przedstawicieli firm, instytucji i zakładów pracy, którym sprawy rolnictwa i rolnictwo jest bliskie.

Pani Przewodnicząca zaproponowała następujący projekt porządku obrad:

1. Otwarcie sesji i przyjęcie porządku obrad.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja o możliwościach produkcji rolniczej w powiecie opatowskim.
5. Dyskusja.
6. Podjęcie uchwał.
7. Interpelacje i zapytania radnych.
8. Wolne wnioski.
9. Zamknięcie obrad.

Przewodnicząca obrad zapytała, czy są inne propozycje co do przedłożonego projektu porządku obrad,

O głos poprosił radny p. Waldemar Barański –Stwierdzając, że w minionym okresie czasu problematyką rolnictwa zajmowała się kilkakrotnie Komisja Rolnictwa rady powiatu. Wypracowywano w tym przedmiocie stosowne stanowisko i podejmowano interwencje. Chodziłoby o to by przedłożyć informacje w tym temacie. Po informacji Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z której wynikało, że będące w zainteresowaniu p. W. Barańskiego sprawy znajdują odbicie w materiale informacyjnym, który będzie referowany przez kierownika Wydziału Starostwa Powiatowego p. Olszańskiego – p. Barański wycofał wcześniejszy wniosek.

Rada powiatu w głosowaniu jawnym przyjęła jednogłośnie porządek obrad.

Pani Przewodnicząca stwierdziła na podstawie listy obecności, że obrady dzisiejszej sesji są prawomocne.

Następnie Przewodnicząca Rady Powiatu poinformowała, że protokół z poprzedniej sesji był wyłożony do wglądu i każdy z radnych miał możliwość zapoznania się z jego treścią.

Zapytała kto jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji. W głosowaniu jawnym protokół z poprzedniej sesji został przyjęty jednogłośnie.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu p. Stanisławowi Olszańskiemu – Kierownikowi Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska w Starostwie Powiatowym, który przedłożył informację o możliwościach produkcji rolniczej w powiecie opatowskim (informacja stanowi zał. Nr 3 do niniejszego protokołu). Następnie p. Przewodnicząca otworzyła dyskusję na temat przedstawionego materiału i wszystkich problemów związanych z rolnictwem. Głosu udzieliła na jego prośbę p. Bernaciakowi –Przewodniczącemu Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który stwierdził co następuje:

- z przykrością muszę stwierdzić, że powtarza się ta sytuacja, że jako szary obywatel muszę zwracać się do ludzi, którzy reprezentują nas do posłów do przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego do przedstawicieli rządu, że sytuacja jest taka w rolnictwie, ona się sama nie naprawi, nie naprawią jej sami rolnicy nie da się tego naprawić normalnymi środkami. Jesteśmy u progu wejścia do Unii Europejskiej. I co się dzieje. Okazuje się, że zanim do tej unii wejdziemy zostaliśmy sprzedani. Ogranicz się nam podstawowe produkcje plonotwórcze. Np. tak się ogranicza uprawę buraka, że produkcja cukru w kraju spadnie o 50%. Co się dzieje z produkcją rzepaku. Jeżeli mamy być państwem, gdzie rząd i parlament wypełnia obowiązki wobec społeczeństwa, bo taka jest rola i rządu i parlamentu to nie może być czegoś takiego. Że w państwie 40 milionowym nie ma polityki rolnej, a nie ma jej dlatego, że ugrupowania wzajemnie się obwiniają. Czas najwyższy – zwracam się tu do Posła by tą politykę rolną wspólnie z opozycją zacząć robić, politykę taką, która widziałaby dobro rolnika, a nie interesy naszych sąsiadów.

Jest nadmierny import, który rozwała całe rolnictwo. Dzieje się tak dlatego, że duża grupa polityków się sprzedała. Nic mówiąc tego w odniesieniu do naszego Pana Posła. Dotychczasowe działania na niwie rolnictwa to tylko ciągłe zapowiedzi.

Państwo musi zagwarantować choćby minimalne dochody rolnika za płody rolne.

Przychodzi czas tworzenia nowego budżetu. Chodzi o zapewnienie odpowiednich środków na rolnictwo. Uwzględnijmy w naszych działaniach słowa autorytetu naszych czasów Jana Pawła II, wypowiedziane w Zamościu i na Mazurach.

Głos zabrał radny p. W. Barański nawiązując do wypowiedzi Ojca Świętego w przedmiocie rolnictwa. Stwierdził, że będąc na spotkaniu ODR-u w Opatowie kilkanaście dni wstecz dowiedział się wraz z liczną grupą rolników co nieciekawego czeka nas w najbliższej przyszłości w rolnictwie.

Jest przed nami wielki, trudny czas. Rolnicy w większości pobrali kredyty rolnicze, gdzie są załatwione ich spłaty. Rolnik ma również inne zobowiązania finansowe, jak choćby podatki. A my słyszymy jak nieciekawie zapowiada się zapłata za płody rolne, jak wygląda skup żywca, gdzie rolnicy od godziny 22.00 dnia poprzedniego wystają w kolejkach by rano dnia następnego przedsiębiorca dokonał zakupu kilkunastu sztuk żywca wieprzowego.

Tak to wyglądają skupy, mówimy o skupach agencyjnych. Rolnicy na koniec roku planują zapłatę kredytów pieniędzmi za dostarczone buraki cukrowe, a ze środków masowego przekazu wynika, że przemysł cukrowniczy pada i nie wiadomo jak będzie kupowany nasz surowiec. Jak w tej sytuacji my jako rolnicy wyglądamy, gdy jesteśmy w połowie roku i nic nie wiemy. Jest to dla mnie i wszystkich rolników bardzo przykre. Podejmujemy manifestacje, ja stałem się bohaterem na zdjęciu w

prasie. My już nie mamy innych środków jak tylko protesty, tam jesteśmy załatwieni przez policję siłowo.

Powinniśmy dzisiaj wypracować dokument, który należy przesłać do władz, po to by zechciał ktoś przeczytać, by wiedzieć co na wsi się dzieje.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu radnej p. Wiesławie Słowik, która stwierdziła, że jeśli są na sesji rady powiatu dostojni goście to sugerowałaby by zdali oni nam relację jakie są czynione starania by polepszyć sytuację w zakresie rolnictwa, co zmierza ku dobremu w rolnictwie.

Następnie o głos poprosił poseł na Sejm R P pan Jan Oraniec. stwierdził, że jego przedmówcy mówili o możliwościach produkcji rolnej w powiecie opatowskim natomiast dotychczasowa dyskusja toczy się w kierunku zagrożeń występujących w tej produkcji. Te zagrożenia są podnoszone nie tylko w naszym opatowskim powiecie, ale w całym kraju.

Musimy tworzyć przejrzyste prawo. Ustawy nie mogą być tworzone po to by je zaraz zmieniać.

Wystąpiła trudna sytuacja w polskim cukrownictwie. Inwestorzy jeżdżą do rolników i wprowadzają aneksy ograniczające produkcję buraków.

Zakłady tłuszczowe korzystały z rzepaku z zagranicy. Obecnie próbuje się wprowadzić cenę 600 zł za tonę zmieniając aneksem umowę. Rolnicy będą mogli dochodzić swoich racji sądownie.

Wskazał na problem żelatyny występujący w Polsce, a także omówił sytuację polskich cukrowni.

Pani Przewodnicząca Rady Powiatu podziękowała za wystąpienie Panu Posłowi i udzieliła głosu p. Wiesławie Słowik. Podkreśliła, iż jest z gminy typowo rolniczej-Iwaniska. Na dziś są doręczone aneksy do umów rzepakowych. Podobnie trudna sytuacja jest z burakami cukrowymi. Czy rząd czyni konkretne starania by rolnika nie bić po głowie, jeśli są zawierane umowy to powinno się z nich wywiązywać. Co rolnik ma zrobić z 20% buraków.

Gdzie rolnik ma szukać swoich pieniędzy za wyprodukowane płody rolne, by spłacić zaciągnięte kredyty. Rolnik musi ciężko zapracować na każdy grosz. Jak będzie wyglądał skup zboża w nadchodzących zniwach.

My tu pogadamy i rozejdziemy się, a rolnictwo pozostanie z problemami.

Pan Poseł Oraniec mówił o potrzebie uaktywnienia społeczności lokalnych w batalii o sprawy rolnicze.

Pan Muszyński- radny powiatu stwierdził, że cieszy się z faktu obecności na sesji pana Posła na Sejm R P .

Dotychczasowe nasze działania w sprawach rolnictwa to głos wołającego na puszczy. Czas skończyć z rozliczaniem za okresy rządzenia, to nikomu nie pomaga, a powoduje rozdrażnienia. Jak do tej pory nie wiemy jaki jest program rolniczy. Koalicji rządzącej, nikt się nie znalazł kto by ten program przedstawił. Cierpliwość rolników już się wyczerpała. Myślę, że słowa wypowiedziane przez Ojca Świętego zostaną właściwie zrozumiane przez koalicję rządzącą.

Pan radny Staniek – poruszył problemy rolnictwa z uwzględnieniem kontraktacji buraka cukrowego i rzepaku. Podkreślił monopolistyczne działania kontrahentów oraz brak zdecydowanych działań rządu na odcinku rolnictwa.

Pan Ryszard Cizła – Wiceprezes Świętokrzyskiej Izby Rolniczej, podkreślił, że umowa rzepakowa została sporządzona dobrze. Jednak działania

sprywatyzowanych zakładów tłuszczowych są takie, że kupują one surowiec tam gdzie on jest tańszy. Zakłady rolnicze to w większości spółki akcyjne z przewagą kapitału zagranicznego. Mamy tu dwie cukrownie które są już praktycznie sprzedane. Zarządy zakładów rolniczych myślą o zysku. Na dziś praktycznie nie ma zakładów przetwórczych państwowych, a swoją wolę wieś wyraziła w referendum uwłaszczeniowym. Problemem dla powiatu opatowskiego stała się produkcja rolnicza.

W Niemczech majątek zakładów przetwórczych np. Zitt Cuker jest w rękach chłopów. Ponadto 50% akcji tego koncernu to własność chłopów niemieckich. Rolnicy jako właściciele mają dochody z dywidendy. U nas nie wiadomo dokładnie ile cukru jest w magazynach cukrowni. Nikt nie mówi o sprzedaży cukru, ale o sprzedaży całych cukrowni. Projekty ustaw rolnych leżą w parlamencie na Wiejskiej w Warszawie. Problemy rolne to problemy ogólnospołeczne, ich nie rozwiąże samorząd. Zapowiadana interwencja na rynku zbóż, to kolejne oszustwo.

Następnie głos zabrał p. Sławomir Neugebauer – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, który omówił sytuację w rolnictwie w ujęciu krajowym i naszego województwa. Mówiąc o problemie cukrowniczym trzeba wspomnieć o problemach nasiennictwa, gdzie wypada z naszego rejonu hodowla buraka cukrowego. Winniśmy dążyć do tego by były opracowane Strategie rozwoju regionów, gmin i powiatów. Trwają rozmowy na temat pakietu dla rolnictwa.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu p. Włodarczykowi – Przewodniczącemu Rady Rejonowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Sandomierzu. Poinformował on, że uczestniczył w podpisaniu protokołu z ustaleń z rządem w sprawach rolniczych. Wskazał na nieprawidłowości w organizacji skupu interwencyjnego żywca i ponoszonych przez państwo stratach.

Za niekorzystne dla polskiego rolnictwa uznał działania w zakresie cukrownictwa, na odcinku organizacji skupu buraków, gospodarki cukrem i wysprzedaży cukrowni obcemu kapitałowi.

Rząd nie wywiązuje się z ustawowych obowiązków wobec Agencji Rynku Rolnego.

Pani W. Słowik – pytała Pana Włodarczyka o organizację skupu mleka, jego klasyfikację oraz cenę.

Pan Włodarczyk odpowiedział, że wprawdzie Spółdzielnia Mleczarska w Bidzinach nie prowadzi skupu mleka na terenie gminy Iwaniska, ale postara się omówić tą problematykę. W swoim wystąpieniu wskazał na problemy w organizacji skupu mleka, jego przetwórstwie, sprzedaży wyrobów mlecznych, a także kredytowanie skupu mleka.

Pan Bernaciak- podkreślił, że w dotychczasowych wystąpieniach usłyszeliśmy praktycznie wszystkiego co można było usłyszeć.

Jednak p. Bernaciak nie chce się zgodzić z tymi co powiedział Dyrektor Neugebauer, że rząd nie ma wpływu na podmioty gospodarcze. Jeśli jest tak to nie ma rządu. Parlament i rząd muszą mieć wpływ jeśli nie mają to niech idą precz. Tak nie może być. Trzeba stworzyć mechanizmy dające dochody rolnictwu. Jedna mądra ustawa może załatwić wszystko. Zostaliśmy brutalnie sprzedani za srebrniki. Wciska się nam ciemnotę, że źle robimy. Jak długo tak można.

Bije się w tyłek rolników w imię czego i dla kogo. Kto na tym korzysta. Czy rządzący tego nie widzą, że zostali wybrani by nam służyć, a nie nas okradać.

Pan dyrektor Neugebauer wyjaśnił, że w swej wypowiedzi nie stwierdził, iż rząd nie ma wpływu na podmioty gospodarcze.

Pan Mazurkiewicz poruszył problematykę rolną w ujęciu braku opłacalności całokształtu produkcji rolniczej. Wskazał na możliwości wykorzystania np. rzepaku do produkcji oleju napędowego.

Pan Wicestarosta – zwrócił uwagę, że obrady dzisiejsze w świetle dotychczasowych wypowiedzi muszą nas napawać pesymistycznie co do produkcji rolniczej w świetle aktualnej sytuacji rolnictwa.

Rada powiatu winna wypracować stanowisko w zakresie tej sytuacji jaka jest w rolnictwie.

Dla nas sprawa rolnictwa jest sprawą numer jeden. Parytet dochodów w 1999 r. pomiędzy ludnością wiejską a miejską wynosi 40 do 100 taka sytuacja była w latach 30 –tych.

W stanowisku powiatu (jej rady) należałoby wg Pana Wicestarosty poruszyć:

- zaniepokojenie zaistniałą sytuacją w rolnictwie,
- druga sprawa, to że protesty rolników są słuszne,
- potrzebę zmiany ustawy kompetencyjnej i zmiany sposobu rozdzielania budżetu dla powiatu.

Chodzi o to byśmy mieli możliwości oddziaływania na procesy przemian na wsi. My w świetle prawa na dziś nie możemy podejmować żadnych decyzji.

Co roku są zmniejszane nakłady ~~powiatu~~ na rolnictwo. Zmniejszono linie kredytów dla rolnictwa. Na dziś przedsiębiorstwo nie ma możliwości uzyskania preferencyjnego kredytu by można kupować surowiec od rolników. Trzy lata temu było 30 linii kredytowych, dziś tego nie ma.

Nasza dyskusje nie poprawią sytuacji jeśli w kolejnym budżecie państwa będą zmniejszenia na rolnictwo.

Chcielibyśmy wiedzieć jak toczą się rokowania w sprawie przynależności Polski do Unii Europejskiej. Tu na dole słyszy się, że robi się tam wszystko by ograniczyć Polsce limity produkcji rolnej. Jeżeli na dziś wszystkie siły nie skonsolidują się bez względu na opcję polityczną, to za dwa lata sytuacja na wsi będzie bardzo tragiczna.

Pan Ciżła podkreślił, że bardzo źle się stało, iż zakłady przetwórcze przetwarzające produkty rolne nie są już własnością naszego społeczeństwa.

Pani Przewodnicząca ogłosiła 15 min. przerwę w obradach.

W czasie przerwy Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – przygotowuje propozycję stanowiska Rady Powiatu w sprawach rolnictwa i rozwoju wsi.

Po przerwie pani Przewodnicząca wznowiła obrady udzielając głosu panu Olszańskiemu, który odczytał stanowisko Rady Powiatu Opatowskiego w sprawie rozwoju wsi i rolnictwa podjętego w dniu 15 czerwca br.

Przedmiotowy materiał zawiera załącznik nr 4 niniejszego protokołu.

W wyniku braku pytań i uwag radnych pani Przewodnicząca poddała ww. stanowisko pod głosowanie. Rada Powiatu w głosowaniu przyjęła je jednogłośnie.

Pani Przewodnicząca odczytała projekty uchwał:

- a) Nr VII/30/99 w sprawie ustalenia zakresu i formy informacji z wykonania budżetu powiatu za I półrocze 1999 roku (załącznik nr 5). Rada Powiatu w głosowaniu jawnym przyjęła jednogłośnie projekt uchwały.

- b) Nr VIII/31/99 w sprawie ogłoszenia przetargu na wykonanie kompleksowej obsługi budżetu powiatu opatowskiego (załącznik nr 6). Rada Powiatu w głosowaniu jawnym przyjęła jednogłośnie projekt uchwały.
- c) Nr VIII/32/99 w sprawie zatwierdzenia szczegółowych kryteriów do oceny wniosków i przyznawania osobom niepełnosprawnym pożyczek na rozpoczęcie działalności gospodarczej albo rolniczej ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (załącznik nr 7). Rada Powiatu w głosowaniu jawnym przyjęła jednogłośnie projekt uchwały.
- d) Nr VIII/33/99 w sprawie zatwierdzenia szczegółowych kryteriów do oceny wniosków i przyznawania osobom niepełnosprawnym prowadzącym działalność gospodarczą albo własne lub dzierżawione gospodarstwo rolne dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do wysokości 50 % oprocentowania kredytu bankowego zaciągniętego na kontynuowanie tej działalności (załącznik nr 8). Rada Powiatu w głosowaniu jawnym przyjęła jednogłośnie projekt uchwały.
- e) Nr VII/34/99 w sprawie zatwierdzenia szczegółowych kryteriów przyznawania dofinansowania do turnusów rehabilitacyjnych osobom niepełnosprawnym i ich opiekunom ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (załącznik nr 9). Rada Powiatu w głosowaniu jawnym przyjęła jednogłośnie projekt uchwały.

Pani Przewodnicząca przedstawiła pismo Pełnomocnika Rady Krajowej NSZZ RI „SOLIDARNOŚĆ” (załącznik nr 10).

Następnie głos zabrał pan Starosta, poinformował zebranych o wpłynięciu dwóch pism: odnośnie zajęcia stanowiska Rady Powiatu do odbywających się protestów rolników, a także wyrażenia opinii o pracy komendanta policji pana Jana Nowaka oraz wysunięcia przez radę wniosku o odwołanie go z obecnego stanowiska. Pan Kotowski nadmienił, iż zarząd powiatu poszerzony o prezydium Rady Powiatu, pana Nowaka i pana Włodarczyka odbył posiedzenia (29.05.99 i 01.06.99) i omówił ww. sprawy (m.in. zachowanie się policjantów na blokadach).

Pani Przewodnicząca odnośnie pism stwierdziła, iż Rada Powiatu w miesiącu styczniu sprecyzowała swoje stanowisko, które do tej pory nie uległo zmianie.

Pan Barański poruszył sprawę nie podjętej uchwały na poprzedniej sesji odnośnie zakazu sprzedaży lodów podczas wizyty Ojca Świętego, który istniał – lodów nie sprzedawano. Radny zapytał kto taki zakaz wydał. Odpowiedzi udzielił pan Brudkowski wyjaśniając, iż zakazu na piśmie nikt nie otrzymał. Były jedynie prośby do handlujących, aby wstrzymali sprzedaż na omawiany okres, gdyż mogła istnieć możliwość zatrucia. Jedynie niektórzy sprzedawcy pozytywnie odnieśli się do ww. sprawy.

Głos zabrał pan Starosta poinformował zebranych, iż zarząd postanowił ufundować sztandar powiatu. Uroczyste wręczenie odbyłoby się 11 listopada. Podjęcie takiego działania wiąże się z określonymi środkami. Wobec powyższego Zarząd Powiatu wysunął propozycje, aby część środków przeznaczonych na ten cel pochodziła z diet radnych, w wysokości 100 zł od każdego.

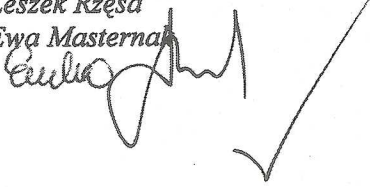
Pani Przewodnicząca poddała głosowaniu propozycje zarządu. W głosowaniu jawnym wniosek o przeznaczeniu 100 zł z diet radnych na sztandar i herb powiatu został jednogłośnie przyjęty.

Pan Majcher poinformował zebranych, iż uczeń Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Ożarowie Artur Kwapisz zajął I miejsce w olimpiadzie, udział jego był możliwy dzięki środkom przyznanym przez Zarząd Powiatu.

Przewodnicząca Rady Powiatu Opatowskiego pani Alicja Różańska Cembrowska wypowiedziała formułę: „Zamykam obrady sesji”.
Na tym protokół zakończono.

Protokołowali:

Leszek Rzęsa
Ewa Masterna



PRZEWODNICZĄCY RADY

mgr Alicja Różańska Cembrowska

201. 11. 11

**LISTA OBECNOŚCI
RADNYCH POWIATU OPATOWSKIEGO
na sesji w dniu 15 czerwca 1999 roku .**

Lp.	nazwisko i imię	adres zamieszkania	Gmina	podpis
1.	Władysław Ankurowski		Lipnik	
2.	Henryk Armada		Opatów	
3.	Waldemar Barański		Wojciechowice	
4.	Jacek Bernaciak		Ożarów	
5.	Adam Brudkowski		Opatów	
6.	Władysław Duda		Wojciechowice	
7.	Stanisław Gruszka		Baćkowice	
8.	Mieczysław Jopek		Ożarów	
9.	Kazimierz Kaczor		Baćkowice	
10.	Piotr Kasprzycki		Iwaniska	
11.	Krystyna Kielisz		Opatów	
12.	Kazimierz Kotowski		Opatów	
13.	Stanisław Krakowiak		Opatów	
14.	Wojciech Majcher		Ożarów	
15.	Adam Mazurek		Opatów	
16.	Krzysztof Mazurkiewicz		Ożarów	
17.	Stanisława Mierzwa		Lipnik	
18.	Stanisław Minkina		Tarłów	
19.	Ryszard Muszyński		Sadowie	
20.	Jarosław Ozdoba		Lipnik	
21.	Marian Partyka		Baćkowice	

22.	Alicja Różańska Cembrowska		Ożarów	<i>Alicja</i>
23.	Wiesława Słowik		Iwaniska	<i>Wiesława</i>
24.	Maria Serwinowska		Iwaniska	<i>Maria</i>
25.	Janusz Stan		Ożarów	<i>Janusz</i>
26.	Marek Staniek		Iwaniska	<i>Marek</i>
27.	Piotr Stępień		Sadowie	<i>Piotr</i>
28.	Eugeniusz Wagner		Tarłów	<i>Eugeniusz</i>
29.	Jarosław Wąsik		Tarłów	no wprowadzono swol. od A. Murkiewicz Kulbo
30.	Zbigniew Zięba		Opatów	<i>Zbigniew</i>